

EMERYTURY STAŻOWE | 5000 ZŁ PREMII? MAMY TO!
ORGANIZOWAĆ SIĘ TAKŻE ZDALNIE? TAK! | Z PRAC WRDS

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

maj 2021

nr 5 (773)

ISSN 1507-0875



www.solidarnosc.krakow.pl

OD REDAKCJI

Ruszamy! Gdy zawiodły obietnice polityków i negocjacje NSZZ „Solidarność” postanowił z pomocą obywateli zmusić władze do przywrócenia tzw. emerytur stażowych.

To postulat związkowy i społeczny wybrzmiewający od wielu lat. Niestety, do tej pory jego realizacja była odsuwana przez rządzących. Nie pomogły póki co dwie umowy z kandydującym na urząd Prezydenta RP w 2015 r. i w 2020 r. Andrzejem Dudą, a nawet przygotowanie i przedstawienie przez Związek wstępnego projektu ustawy.

W związku z tym NSZZ „Solidarność” postanowił wykorzystać narzędzie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, która – przy dużym poparciu społecznym – zmusi rządzących do pochylenia się nad tą kwestią. Taki plan przedstawił Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda podczas konferencji w dn. 7 maja br.

Już 25 maja br. w Warszawie zostanie zwołany Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, który musi zebrać 1 tys. podpisów popierających projekt i złożyć zawiadomienie o utworzeniu komitetu u Marszałka Sejmu. Po wydaniu postanowienia przez Marszałka o przyjęciu zawiadomienia następują trzy miesiące, podczas których komitet

musi zebrać minimum 100 tys. podpisów. „Solidarność” wierzy oczywiście, że tych podpisów będzie co najmniej kilka razy więcej. Nie będzie to łatwy proces, bo po raz pierwszy w historii Polski zbieranie podpisów będzie odbywać się w warunkach pandemii i wynikających z niej ograniczeń w mobilności i gromadzeniu się, a i okres wakacyjny nigdy nie sprzyjał prowadzeniu tego typu akcji.



„Solidarność” ma jednak dużą szansę na rozwiązanie ważnego dla sporej grupy pracowników problemu. Pracowników, którzy – co trzeba podkreślić – nie oczekują jałmużny, ale mają za sobą na tyle długi staż pracy (40 lat dla mężczyzn i 35 lat dla kobiet), oraz zebrali odpowiedni

kapitał, by mogli, jeśli zechcą, przejść na zasłużoną emeryturę.

Od nas wszystkich zależy, czy ta inicjatywa się powiedzie i zakończy się sukcesem „Solidarności”!

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

Spis treści:

Aktualności

Brak zgody na podział Tauronu	3
Inicjatywa obywatelska ws. emerytur stażowych	6
5000 zł premii? Mamy to!	8

Finanse

Co zrobić z pieniędzmi uciulanymi w OFE?	9
--	---

Związek

Organizować się także zdalnie? Tak!	10
---	----

Z Regionu

„Solidarni w sporcie” w Zakopanem	11
Peregrynacja	12
Święto Narodowe Trzeciego Maja	12
Stanowisko Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”	12

DIALOG społeczny

Z prac Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego	13
--	----

Z księgarni

Wspomnienia Mieczysława Gila	14
------------------------------------	----

Pro memoria	15
-------------------	----

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Adam Gliksman (red. nac.). Projekt graficzny:
Fabryka Reklamy. Skład: Bartosz Lipszyc & Piotr Korbiel.
Grafika na okładce: Zuzanna Pokuta.
Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500 egz.
Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków,
tel./fax: (12) 423 12 98, e-mail: sekretarz@solidarnosc.org.pl
ISSN 1507-0875

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 13 maja 2021 r.

Po następnym numerze zapraszamy 10 czerwca 2021 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

BRAK ZGODY NA PODZIAŁ TAURONU

W konferencji obok Przewodniczącego Komisji Krajowej Piotra Dudy i członków Prezydium KK Bogdana Bisia i Henryka Nakoniecznego udział wzięli Przewodniczący „Solidarności” w Tauron Wydobycie ZG „Sobieski” Waldemar Sopata, Przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Tauron w Krakowie i Przewodniczący Rady Społecznej Tauron Polska Energia S.A. Mirosław Brzuśnian, Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik, Przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” Dominik Kolorz oraz Wiceprzewodniczący Małopolskiej „Solidarności” Adam Gliksman.

Silne emocje towarzyszyły wszystkim zebrany od początku do samego końca konferencji, zwłaszcza kiedy po jej zakończeniu niespodziewanie z budynku wyszedł Rzecznik Prasowy Tauron Polska Energia S.A. Łukasz Zimno. Wcześniej przedstawiciele załogi wyrazili wyraźnie swoje obawy oraz oczekiwania w stosunku do najbliższych poczynań rządzących. W wypowiedziach uczestników podkreślony został lekceważący stosunek polskiego rządu oraz Zarządu spółki Tauron do pracowników i członków związku. Padły też zapowiedzi „odkurzenia sztandarów” i zorganizowania strajków, jakich „nie było od lat”, jeżeli wreszcie nie zostanie uszanowany dialog społeczny. – *Czy dialog musi być wymuszony protestem? Czy dopiero po*

protestach jesteśmy w stanie rozmawiać normalnie? Nie takie były deklaracje rządzących – mówił Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik.

Mocnymi słowami konferencję rozpoczął Przewodniczący „Solidarności” w Tauron Wydobycie ZG „Sobieski” Waldemar Sopata. – *Dość hipokryzji i lekceważenia tych 26 tysięcy pracowników. Dzisiaj nie ma żadnego dialogu, jeżeli we wszystkich spółkach są spory zbiorowe od ponad miesiąca. Dziś jesteśmy na etapie mediacji i obecny, nowy zarząd nie raczył się spotkać ze stroną społeczną, to oczywiście jaki ma stosunek do pracowników – mówił Przewodniczący Waldemar Sopata.*

– *Jesteśmy tutaj ze wszystkich obszarów pracowniczych w Tauronie i ze wszystkich struktur „Solidarności” z południa. Przeszedł do nas pan minister i mówił do strony społecznej – podajcie postulaty, na jakich moglibyśmy w dialogu społecznym przygotować transformację sektora elektroenergetycznego w związku z wymogami Unii Europejskiej związanymi z pakietem klimatycznych. To było pod koniec listopada, pracowaliśmy nad tym cały grudzień i uroczyście wręczyliśmy panu ministrowi te 25 postulatów, 13 stycznia w tym samym miejscu, gdzie dziś stoimy. Do tej pory nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi, a terazniejsze doniesienia, slajdy które nam przedstawiono pomijają wszystkie zaproponowane przez nas*

W południe w piątek 23 kwietnia 2021 r. przed siedzibą Tauron Polska Energia w Katowicach zebrali się pracownicy i związkowcy, aby wyrazić swój przeciw wobec planu transformacji sektora elektroenergetycznego w Polsce. Uwagę licznie zgromadzonych dziennikarzy skupiła konferencja prasowa zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” podczas której głos zabrał m.in. Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, mówiąc: – *Nie! W taki sposób nie będziemy robili, nie ma zgody „Solidarności”, mam nadzieję, że całej strony społecznej na to, aby podzielić grupę Tauron.*

postulaty – oświadczył Przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Tauron w Krakowie Mirosław Brzuśnian.

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik podkreślił, że pracownicy nie poddadzą się i będą walczyć do samego końca. Zaznaczył również, że nie można wprowadzać radykalnych zmian w tak gwałtowny sposób.

Do problemu odniósł się także Przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda: – Szanowni Państwo, to dla mnie kompletnie niezrozumiałe, że rządzący, a w tym przypadku dwaj panowie czyli premier Sasin i minister Soboń nie uczą się na błędach. W przyszłą środę ma być paraflowanie tej umowy społecznej, która także została wymuszona protestami tutaj na Śląsku. Strona rządowa nie była inicjatorem tych wielogodzinnych negocjacji przez ostatnie pół roku w urzędzie wojewódzkim i nie tylko ze stroną społeczną, to było wymuszone przez protesty. Rządzący nie uczą się na błędach, aby kolejne rozmowy dotyczące energetyki prowadzić w takiej samej formule – dialogu społecznym. Pamiętam, gdy w 2000 roku pomagałem w dialogu, aby dać szansę kopalni „Sobieski”, to wszystko rodziło się w dialogu, a dziś jednym posunięciem chce się wszystko zepsuć – przypomniał. – Co z tego, że będziemy dobrze negocjować podwyżki wynagrodzeń, skoro wszystko to zostanie „przejedzone” przez wzrost cen energii dla podmiotów gospodarczych i indywidualnego odbiorcy? – zwrócił uwagę szef „Solidarności”.

– Mówienie o tym, że się będzie rozmawiało ze stroną społeczną, jest dla mnie niezrozumiałe, bo jeżeli widzimy w przekazach medialnych, że będzie powołana Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego i zostaną wydzielone aktywa węglowe, to znaczy, że co? Że związkowcom zostanie tylko przekazana na spotkaniu informacja, że tak będziemy robili. Nie! W taki sposób nie będziemy robili, nie ma zgody „Solidarności”, mam nadzieję że całej strony społecznej na to, aby podzielić grupę Tauron. My chcemy konkretnych rozmów, nie jesteśmy jako strona społeczna, jako związek „Solidarność” przeciwni transformacji energetycznej. Dla nas było ważne porozumienie paryskie. Mówiłem o porozumieniu



paryskim i końcu wieku jako terminie dojścia do neutralności klimatycznej, ale po kolejnych rozmowach to jest już nieaktualne. Dzisiaj nie mówimy o roku 2070, o 2060, 2050 czy 2040. Pojawia się nawet 2035! To jest ze wszystkich stron groźne – ze względu na bezpieczeństwo energetyczne. Próbuja nas uspokajać, mówiąc, że w 2032, 2033 powinny być pierwsze bloki elektrowni atomowych – kontynuował Piotr Duda.

– Widać wyraźnie, że to lobby prezesów, takich jak Wojciech Dąbrowski z PGE, który wie gdzie w tym wszystkim prym. Faktycznie sytuacja jest taka, że to wszystko są „zieloni” prezesi. Może i dosłownie, a może i w przenośni. Oni już mówią o offshorach, energii odnawialnej, a zapominają, że mają w swoich zasobach kopalnie węgla kamiennego, brunatnego, nowo oddane bloki energetyczne, jak ten w Jaworznie. My mówimy wyraźnie – jest także miejsce dla energetyki konwencjonalnej, tylko trzeba podejść do tego w sposób racjonalny i nie uciekać od problemów, dostrzegać innowacje i podejmować inwestycje. Można to zrobić, tylko trzeba chcieć. Tymczasem politycy idą na łatwiznę. Dziwię się, że politycy dają się wodzić za nos prezesom spółek – oni będą służyć każdej władzy. Teraz służą PiS-owi, a gdy przyjdzie inna władza, będą służyć innym politykom. Tauron to jest nasze dzisiejsze „sprawdzam”, bo rządzący tracą u nas wiarygodność. Nie odpuścimy tej sprawy, bo może wydawać się, że to tylko jedna spółka energetyczna, ale na tym przykładzie chcemy zacząć prawdziwe rozmowy o szeroko rozumianej sprawiedliwej transformacji. Mam nadzieję, że dojdzie do spotkania z panem premierem. Być może rząd ma rację w tym temacie. My się nie upieramy, ale nikt z nami nie rozmawia, nie

pokazuje dokumentów i nie wiemy, co w tej sprawie ustalono w Brukseli. A to będzie się przekładać na miejsca pracy, a także na całą gospodarkę – podsumował Przewodniczący Komisji Krajowej.

Po słowach wypowiedzianych przez obecnych na proteście, z budynku siedziby Tauron wyszedł Rzecznik Prasowy Tauron Polska Energia S.A. Łukasz Zimno i zapowiedział, że w środę 28 kwietnia br. odbędą się oficjalne rozmowy w sprawach poruszonych przez NSZZ „Solidarność”.

Konferencji „przysłuchiwali” się oprócz dziennikarzy również członkowie NSZZ „Solidarność” z Tauron, m.in. z KWK Janina w Libiążu i Tauron Kraków.

Odpowiedź Ministerstwa Aktywów Państwowych na Stanowisko Małopolskiej „Solidarności” ws. TAURON Polska Energia S.A.

W nawiązaniu do przedłożonego Stanowiska nr 1/2021 Prezydium Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 23 marca 2021 r. w sprawie sytuacji w Grupie TAURON Polska Energia S.A., uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Ministerstwo Aktywów Państwowych, w odpowiedzi na wyzwania stojące przed polskim sektorem elektroenergetycznym związane z postępującą integracją rynku energetycznego w Unii Europejskiej oraz coraz bardziej ambitnymi celami klimatycznymi przygotował koncepcję wydzielenia z grup kapitałowych spółek energetycznych z udziałem Skarbu Państwa aktywów związanych z wytworzeniem energii elektrycznej w konwencjonalnych jednostkach węglowych. Koncepcja zakłada wyodrębnienie jedynie elektrowni węglowych przy jednoczesnym pozostawieniu w strukturze koncernów jednostek ciepłowniczych i kogeneracyjnych, które będą stopniowo zastępowane jednostkami gazowymi dostosowanymi do zasilania w przyszłości zeroemisyjnym wodorem.

Po przeprowadzeniu przygotowanego przez Ministerstwo Aktywów Państwowych procesu wydzielenia z grup energetycznych aktywów wytwórczych opartych na węglu, Grupa Kapitałowa TAURON pozostanie odrębną grupą, zyskując szanse rozwoju i przyspieszenia zielonej transformacji. Tym samym Grupa Kapitałowa TAURON będzie nadal rozwijać swoją działalność w oparciu o posiadane aktywa w obszarze dystrybucji, ciepłownictwa, obrotu. W obszarze wytwarzania skupi się na zapewnieniu nowych nisko- i zeroemisyjnych mocy wytwórczych, które zastąpią w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym obecnie eksploatowane jednostki węglowe. Projektowane rozwiązanie istotnie zwiększy potencjał spółek do inwestowania m.in.

w nowe elektrownie wiatrowe, fotowoltaiczne, gazowe oraz magazyny energii, ponieważ uzyskają one dostęp do szerszej i atrakcyjniejszej oferty instytucji finansowych, zamkniętej dla przedsiębiorstw obciążonych tzw. śladem węglowym.

Jednocześnie wydzielenie aktywów węglowych do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego nie tylko da grupom energetycznym szansę na skuteczne pozyskiwanie finansowania „zielonych” projektów i szybszy rozwój, ale oznacza także wieloletnią, stabilną perspektywę działania dla aktywów węglowych, które będą wygaszane stopniowo, w miarę pojawiania się nowych mocy w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym.

Mając na uwadze pojawiające się spekulacje dotyczące połączenia grup energetycznych zwracam się z prośbą o nie sugerowane się tym, co pojawia się w przestrzeni publicznej i doniesieniach medialnych, lecz proszę o oparcie informacji w zakresie transformacji sektora elektroenergetycznego o sprawdzone rzetelne informacje przekazywane przez stronę rządową.

Odnosząc się do kwestii przedłożonego przez Komitet Protestacyjno-Strajkowy Związków Zawodowych działający w Spółkach Energetycznych Grupy Kapitałowej TAURON „Raportu z prac zespołów roboczych ds. planowanego procesu transformacji sektora elektroenergetycznego”, który jest odpowiedzią na wystosowaną przez Ministerstwo Aktywów Państwowych prośbę dotyczącą powołania w Grupach Kapitałowych Zespołów Branżowych, mających na celu w wyartykułowanie poglądów Strony Społecznej w sprawie aktualnych wyzwań i problematyki sektora, a także oczekiwań co do jego przyszłości, uprzejmie wyjaśniam, że przekazane postulaty nie zostały pominięte w toku prac nad procesem transformacji sektora elektroenergetycznego, lecz są przedmiotem dalszych analiz i współpracy pomiędzy poszczególnymi resortami, z uwagi na fakt, że nie wszystkie postulaty leżą w gestii Ministra Aktywów Państwowych.

Rząd RP na bieżąco analizuje sytuację na rynku energii mając na uwadze realizację polityki energetycznej państwa, której głównym elementem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. W tym zakresie istotne jest wykorzystanie potencjałów już wdrożonych mechanizmów, w tym systemów wsparcia.

Z tego względu wciąż trwają rozmowy dotyczące przyszłości wykorzystania aktywów węglowych na potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa dostaw i przyszłości ich funkcjonowania m.in. w ramach rynku mocy, albo innego alternatywnego mechanizmu ekonomicznego zapewniającego bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej ze źródeł krajowych.

*Z poważaniem
Z upoważnienia Ministra Aktywów Państwowych
Artur Soboń, sekretarz stanu
Warszawa, 26 kwietnia 2021 r.*

INICJATYWA OBYWATELSKA WS. EMERYTUR STAŻOWYCH

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o skorzystaniu z obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w kwestii emerytur stażowych. Związek rusza ze zbieraniem podpisów.

– Oczekujemy setek tysięcy podpisów. Oczekujemy solidarności tych, którzy już dziś mają emerytury stażowe: górników i służb mundurowych – powiedział Piotr Duda.

7 maja br. podczas konferencji prasowej Piotr Duda poinformował o decyzjach podjętych na hybrydowym posiedzeniu Komisji Krajowej. – To ważny krok, zgodnie z naszym statutem, dbać o prawa pracowników, prawa tych, którzy ciężko pracują całe swoje życie zawodowe i chcą godnie przejść na emeryturę i odpoczywać w kwiecie wieku. Wczorajsza decyzja to skorzystanie z narzędzia, które daje nam konstytucja – bezpośrednia demokracja. Na okres najbliższego pół roku to obywatele przejmą władzę w naszym kraju – wczorajsza decyzja „Solidarność” jest jednoznaczna – obywatelska inicjatywa ustawodawcza. Nie mamy na co dłużej czekać, byliśmy cierpliwi przez ostatnie sześć lat rządów Zjednoczonej Prawicy, widząc działania rządzących przez ostat-

nie sześć lat musimy przejąć sprawę w swoje ręce, w ręce obywateli. Jako „Solidarność” chcemy w sposób prawny i logistyczny pomóc obywatelom przegłosowanie w Sejmie ustawę o emeryturach stażowych. To logo tej inicjatywy, pod krótkim, wymownym hasłem – „emerytura za staż” – zaznaczył Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

– W 2015 r. wspólnie z prezydentem Andrzejem Dudą został przygotowany projekt prezydencki przywrócenia wieku emerytalnego, jaki wprowadziła nam koalicja PO-PSL podwyższając wiek emerytalny. W tym projekcie prezydenckim były także zapis dotyczące emerytur stażowych, czyli przejścia na emeryturę po ukończeniu okresu składkowego, stażowego, czyli kobiety 35 lat, a mężczyźni 40 lat okresu składkowego. Czekaliśmy długo na polityczną zgodę dotyczącą złożenia tego projektu przez Pana Prezydenta, niestety nie było wówczas i do dzisiaj nie ma zgody politycznej ze strony rządu Zjednoczonej Prawicy, aby wprowadzić pod obrady parlamentu projekt tzw. emerytur stażowych. Ale widzieliśmy na przestrzeni tych sześciu lat wiele działań rządu, które poprawiają i zmieniają formułę Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,



ale także status pracowników, którzy mogą przechodzić na emerytury stażowe – mam na myśli funkcjonariuszy i służby mundurowe. Cieszymy się z tego, bo „Solidarność” wspólnie z kolegami i koleżankami strażakami negocjowała, aby w obszarach służb mundurowych można było korzystać z emerytur stażowych. Kolejne działania rządu, 13 i 14 emerytura, to przecież pieniądze z funduszu solidarnościowego, z części składek, które pracodawca potrąca za pracownika na Fundusz Pracy, to z tych pieniędzy politycy wypłacają 13 i 14 emeryturę. Ale jakoś nie możemy doczekać się tego, co najważniejsze dla polskich pracowników, tych którym rząd łaski nie robi. Ci pracownicy, którzy będą mieli przechodzić na emerytury stażowe to pracownicy, którzy sobie kapitał wypracowali. Zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach, każdy zbiera sobie swój kapitał, mamy zdefiniowaną składkę – ile sobie uzbieram, tyle będę miał. Nasz projekt ustawy, który złożymy u Pani Marszałek Sejmu jasno mówi, że jest jedno obostrzenie – 35 lat pracy składkowej kobiet i 40 lat pracy składkowej mężczyzn. I uzbierany kapitał, by pracownik lub pracownica odchodząca na emeryturę mieli zapewnioną minimalną emeryturę, by państwo do niej nie dopłacało. To nasz projekt obywatelski, który po przeprowadzeniu procedury chcemy złożyć zgodnie z procedurą u Pani Marszałek Elżbiety Witek – dodał przewodniczący Piotr Duda.

– Jest mi także smutno i przykro mówić o tym, że w ostatnim czasie jest małe, znikome zainteresowanie ze strony Kancelarii Prezydenta i samego Prezydenta. My mamy kontrakt jako „Solidarność”, drugi nasz kontrakt z prezydentem Andrzejem Dudą, a nie z Radą Społeczną przy Prezydencie RP. W 2015 r. to „Solidarność” 5 maja podpisała kontrakt z kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą, tzw. umowę programową, tam były wpisane umowy stażowe. Powtórzyliśmy to w ubiegłym roku, również 5 maja, też była mowa o emeryturach stażowych. Wczoraj słyszymy z konferencji Pana Prezydenta, że odbyło się pierwsze posiedzenie tzw. Rady Społecznej i ta



Fot. R. Wąsik

rada ma wypracować projekt emerytur stażowych. My w lutym spotkaliśmy się z Panem Prezydentem i przekazaliśmy nasz projekt dotyczący emerytur stażowych, do wczoraj nic w tym temacie się nie działo i wczoraj Pan Prezydent oznajmił, że Rada Społeczna będzie pochylać się nad emerytami stażowymi. Nic o nas bez nas. Nie rozumiemy, że ta rada ma wypracować jakiś projekt emerytur stażowych. W tej radzie jest prezes ZUS pani Uścińska, która jest przeciwnikiem emerytur stażowych, to już widzę jak ten projekt postępuje. Niech pani prezes Uścińska zajmie się problemami pracy w zakładzie pracy jakim jest ZUS, bo non stop otrzymujemy pisma z organizacji zakładowych, że są problemy z prowadzeniem dialogu społecznego, a nie będę już mówił o wynagrodzeniach pracowników w ZUS-ie – zaznaczył szef „Solidarność”.

Źródło: solidarnosc.org.pl

Bony DOMS o wartości 200 zł „DOMS NA 40 LAT SOLIDARNOŚCI” na wakacje w ośrodkach wypoczynkowych do 31 sierpnia 2021 roku. Przed dokonaniem rezerwacji zachęcamy do zapoznania się z informacjami na stronie www.doms.com.pl. Rezerwacji z użyciem bonu można dokonać telefonicznie +48 18 201 27 63 oraz poprzez email: solidarnosc@doms.com.pl

5000 zł premii? Mamy to!

Pracownicy niemedyczni na oddziałach COVID-owych otrzymają 5 tys. zł jednorazowej premii – poinformował na posiedzeniu zespołu trójstronnego ds. ochrony zdrowia przy ministrze zdrowia Adam Niedzielski. To odpowiedź na pisma w tej sprawie złożone przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” i Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

– Dla pań salowych, panów noszowych, kierowców karetek, pracowników transportu medycznego – dla wszystkich, którzy mają przepracowane co najmniej 21 dni w obszarze covidowym postanowiliśmy przekazać jednorazowy dodatek w wysokości 5 tys. zł – poinformował w środę 12 maja Premier Mateusz Morawiecki.

Podczas konferencji prasowej dowiedzieliśmy się, że szczegóły przedstawione zostaną w maju przez Narodowy Fundusz Zdrowia, który będzie przekazywał środki finansowe dyrektorom tak, aby wypłata dodatku była możliwa w czerwcu.

– To bardzo dobra wiadomość. O dodatkowe pieniądze dla pracowników niemedycznych pracujących ramię w ramię z lekarzami i pielęgniarkami zabiegaliśmy od listopada ubiegłego roku – komentuje po posiedzeniu zespołu na gorąco Maria Ochman, szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia. Satysfakcji nie ukrywa również Piotr Duda, który wraz z Prezydium Komisji Krajowej wspierał działania Sekretariatu.

– Od listopada o to zabiegamy. Słaliśmy pisma do ministra Adama Niedzielskiego, do premiera Mateusza Morawieckiego, podnosiliśmy tę kwestię przy każdej możliwej okazji. Ale jak to mówią – kropla dąży skałą – powiedziała po posiedzeniu zespołu trójstronnego przy ministrze

zdrowia Maria Ochman, szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Ochman dodaje, że jest to bardzo dobra wiadomość, oczekiwania przez „Solidarność”, która upomina się o wszystkich pracowników. Nie tylko lekarzy, pielęgniarki i położne.

– Jest to jakiś pierwszy etap wzrostu wynagrodzeń. W połowie maja ma być skierowana do sejmu nowelizacja ustawy o minimalnym wynagrodzeniu w ochronie zdrowia, gdzie przewidziane są istotne podwyżki dla personelu niemedycznego. Mam nadzieję, że będzie szybko procedowana – mówi przewodnicząca.

12 kwietnia br. Małopolska „Solidarność” przedstawiła swoje Stanowisko ws. zasad wynagradzania pracowników niemedycznych zaangażowanych w walkę z COVID-19, w którym zaapelowała o pilne wsparcie finansowe dla tych pracowników. Pismo zostało dostarczone m.in. do premiera Mateusza Morawieckiego i ministra Zdrowia Andrzeja Niedzielskiego.

Dzięki wspólnym działaniom i walce „Solidarności” o pracowników narażających swoje zdrowie i życie dla społeczeństwa, dostaną oni jednorazową premię w wysokości 5000 zł. Jednak Piotr Duda podkreślił, że to dopiero początek zmian i NSZZ „Solidarność” będzie nadal podnosić tę kwestię na konferencjach prasowych, a także wysyłać pisma do ministra zdrowia i premiera.

Źródło: tysol.pl



Co zrobić z pieniędzmi uciulanymi w OFE?

Ponad 15 milionów Polaków będzie musiało podjąć decyzję, czy wybrać IKE plus, czy ZUS jako miejsce przekazania swoich oszczędności zgromadzonych w Otwartych Funduszach Emerytalnych. Jeżeli tego nie zrobią, państwo skieruje ich do IKE plus.

Konieczność podjęcia tej decyzji wynika z rządowych planów likwidacji OFE. Obecnie zgromadzonych jest tam około 148 mld zł środków, co oznacza średnio po 9 tys. 630 zł na członka OFE. Projekt stosownej ustawy procedowany jest obecnie w Sejmie. Na jego temat bardzo krytycznie wypowiedziała się „Solidarność”. W ocenie naszego związku (Decyzja Prezydium KK 40/21) projekt obciążony jest fundamentalną wadą – domysłą opcją winna być opcja transferu środków do ZUS (z którego wypłacane będzie świadczenie dożywotnie), a nie do IKE plus (wypłata świadczenia nie będzie miała charakteru świadczenia dożywotniego).

Na początku przedstawimy planowany harmonogram likwidacji OFE:

- 1 czerwca 2021 – planowane wejście w życie ustawy;
- 1 czerwca 2021 – 2 sierpnia 2021 – czas na podjęcie decyzji przez członka OFE. Jeżeli zachowamy się biernie i nie złożymy oświadczenia środki trafiają do IKE plus;
- 1 grudnia 2021 – przekazanie środków z OFE do ZUS (w odniesieniu do osób, które podejmą decyzję o transferze środków do ZUS i złożą drogą pocztową oświadczenie).

Środki przekazane do IKE plus (opcja domyślna – gdy nie złożymy żadnego oświadczenia) będą obciążone opłatą przekształceniową w wysokości 15%. W momencie wypłaty środków (gdy uzyskamy powszechny wiek emerytalny) nie jest planowany podatek dochodowy. Środki będą mogły być wypłacone raz lub w ratach. Jeżeli nie dożyjemy wieku emerytalnego środki podlegają dziedziczeniu. Jeżeli chodzi o waloryzację tych środków mamy możliwość dużej zmienności (możliwe są

także wartości ujemne, czyli mówiąc najprościej środki się skurczą).

Podjęcie decyzji o transferze środków do ZUS łączy się z brakiem opłaty przekształceniowej. Środki wpłyną na wysokość przyszłej dożywotniej emerytury. Emerytura w momencie jej wypłaty podlega podatkowi dochodowemu od osób fizycznych. Środki te nie podlegają dziedziczeniu. Ich waloryzacja jest gwarantowana – zależy od inflacji i liczby osób pracujących i ubezpieczonych w FUS.

Rządzący nie ułatwiają ubezpieczonym podjęcia racjonalnej decyzji: w tej chwili mamy do czynienia z rosnącą liczbą niewiadomych w tym równaniu. Nie wiemy, jakiej wysokości rząd planuje kwotę wolną od podatku (a zgodnie z nieoficjalnymi zapowiedziami jej poważna modyfikacja ma być częścią Nowego Ładu), nie wiemy jak ma zostać przebudowany system podatkowy. Dodatkowo stres związany z Covid-19 nie ułatwia podjęcia racjonalnej decyzji.

Należy jednak bardzo wyraźnie podkreślić, że w wypadku kobiet (które żyją dłużej od mężczyzn i mają dłuższe okresy przerw w zatrudnieniu, a co za tym idzie zgromadzone niższe środki w FUS) opcja podniesienia wysokości dożywotniego świadczenia jest zdecydowanie bardziej racjonalnym posunięciem.

Przy okazji przypomnijmy, że na naszych subkontach w ZUS znajdują się środki z poprzedniego transferu środków z OFE do ZUS w 2014 r. Zaksięgowane jest tam łącznie 538 mld zł. To pieniądze zarówno tych, którzy w 2014 r. zdecydowali się przenieść z otwartych funduszy emerytalnych do ZUS, jak i tych, którzy w OFE są do dziś. Co jest ważne – te środki podlegają dziedziczeniu. W 2020 r. ZUS wypłacił spadkobiercom osób przedwcześnie zmarłych około pół miliarda złotych. Trzeba pamiętać, że uzyskanie tych środków wymaga aktywnego działania spadkobiercy (lub osoby wskazanej przez ubezpieczonego).

Bs, źródło: solidarnosc.org.pl

Organizować się także zdalnie? Tak!

Pandemia wpłynęła na wiele obszarów naszego życia, w tym także na organizację pracy w związkach zawodowych. Przyniosła nowe wyzwania komunikacyjne związane z pracą zdalną. Wiele firm poszukuje efektywnych sposobów odnalezienia się w wirtualnej rzeczywistości. A jak z „Solidarnością”? Czy umiemy organizować się online? Na te pytania odpowiadali uczestnicy webinaru zorganizowanego przez Krajową Sekcję Młodych NSZZ „Solidarność”.

Webinar 26 kwietnia br. poprowadziła Ksenia Ulanowicz-Sienkiel z Rady Krajowej Sekcji Młodych, a gośćmi byli: Edyta Odyjas – przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury, Rafał Tomasiak – dyrektor Centrum Organizowania Związków Zawodowych oraz Radosław Pyszczek – przewodniczący NSZZ „S” w T-Mobile i członek ZR Mazowsze NSZZ „S”.

Rozmowa rozpoczęła się od pytania o zmiany wprowadzone w ostatnim roku, kiedy to zostaliśmy zmuszeni do pozostania w domach oraz co okazało się skuteczne w trakcie pracy zdalnej.

– *Zanim nastąpiła pandemia, już poszukiwaliśmy różnych narzędzi do komunikacji, bo nie ukrywamy – żeby we współczesnym świecie nie zostać jako organizacja zepchnięta na margines w dotarciu do młodych i w ogóle do jakiegokolwiek pracownika, to musimy poszukiwać nowych metod komunikacji. Pandemia spowodowała to, że nauczyliśmy się korzystać z wszelkich narzędzi dostępnych na rynku. W ramach naszej organizacji wykorzystujemy licencje Microsoft 365 i w tym pakiecie tworzymy dokumenty, funkcjonuje nasza domena internetowa i poczta e-mail. Natomiast aplikacje Microsoft Teams wykorzystujemy do prowadzenia bieżących spraw – segregujemy i współtworzymy wspólnie dokumenty, do których ma dostęp każdy członek komisji. Wykorzystujemy też program SharePoint, w którym*

prowadzimy swoją bazę lokalnych działaczy, co jest bardzo praktyczne – o każdej porze, każdy z nas ma dostęp, aby sprawdzić potrzebne informacje – wyjaśniła szczegółowo Edyta Odyjas.

– *Standardem stało się korzystanie z elektronicznego podpisu, dzięki któremu możemy pełnoprawnie i zdalnie podpisywać dokumenty, bardzo pomaga nam to zaoszczędzić czas. Działacze mają też swoje domeny. Właściwie całą dokumentację prowadzimy dzięki internetowym narzędziom – dodała.*

Radosław Pyszczek zwrócił uwagę, że narzędzia, z których większość ludzi korzysta na co dzień, również mogą się świetnie sprawdzić w pracy.

– *My jako organizacja związkowa działająca w firmie, która prowadzi działalność w nowoczesnych technologiach, musieliśmy się od początku dostosować się do korzystania z nowych technologii. T-mobile działa w całej Polsce, my szykując strategię komunikacyjną dla pracowników, myśleliśmy o wszystkich.*

– *Zaczęliśmy wykorzystywać najprostsze i budżetowe narzędzia – korzystamy np. z Gmail czy Messenger do tej pory. Prosimy swoich członków, żeby zgodzili się podać nam swoje prywatne adresy mailowe. Mail w domenie służbowej nie może być wykorzystywany, ale może być wykorzystywany telefon. Dorobiliśmy się też forum zamkniętego dla naszych członków. I ważna rzecz, zapracowaliśmy sobie, by w jakiś sposób móc skorzystać z oficjalnych kanałów pracodawcy – wyjaśnił przewodniczący NSZZ „Solidarność” w T-Mobile.*

Dyrektor Centrum Organizowania Związków Zawodowych Rafał Tomasiak opowiedział o swoich doświadczeniach z polskimi i zagranicznymi związkami zawodowymi.

– *Niektóre organizacje postawiły na innowacje już jakiś czas temu, a zwłaszcza przyspieszyło*

to w dobie pandemii. Szczególnie ucieszył mnie przykład, gdzie jedna z krajowych organizacji związkowych już w pierwszym miesiącu pandemii przeniosła swoje spotkania organu decyzyjnego online. Dzięki temu praca mogła być kontynuowana bez żadnych przeszkód i opóźnień. Później przyjęła też uchwały umożliwiające zebrania założycielskie dla nowych organizacji zakładowych całkowicie online. Już w trakcie pierwszego lockdownu od razu przystosowali się do warunków.

– W Europie Zachodniej powszechne jest to, że możesz wejść na stronę związku – kliknąć i zostawić swoje dane, potwierdzić, zweryfikować się, nawet ustawić płatność i w ten sposób zostać członkiem związku. Jestem zdania, że nasza rzeczywistość zmieniła się na stałe. Owszem wrócą spotkania stacjonarne, ale te online czy hybrydowe też zostaną z nami i znaczna część pracodawców nie wycofa się już z pracy zdalnej, bo przynosi im to zbyt wiele korzyści i na to my jako związkowcy musimy być przygotowani – zauważył Rafał Tomasiak.

Uczestnicy spotkania zgodzili się, że wprowadzenie rejestracji online oraz rozwój i inwestycja w nowe formy dotarcia do pracowników jest bardzo przyszłościowym rozwiązaniem. Dostosowanie się do zmieniających się warunków pracy może skutecznie podnieść zainteresowanie związkiem.

– Stres związany z digitalizacją sprawia, że ludzie boją się, że mogą być niepotrzebni i chcą czuć się bezpiecznie. Jeżeli my potrafimy się pokazać komunikacyjnie, to liczba członków rośnie – mówił Radosław Pyszczyk.

Uczestnicy webinaru zachęcali także do próbowania i testowania różnych komunikatorów, ponieważ nawet jeżeli coś zadziałało za pierwszym razem, drugi raz może okazać się nieskuteczne. Podkreślono, że indywidualne podejście do członków organizacji i wykorzystanie metod, które są im już znane jest również dobrym początkiem pracy online.

Zuzanna Pokuta



„Solidarni w sporcie” w Zakopanem

22 kwietnia w siedzibie Zakopiańskiej „Solidarności” swoją nagrodę „Solidarni w sporcie” odebrał Andrzej Stękała.

Nasz wybitny skoczek znalazł trochę czasu w przerwie między treningami, aby z rąk kierownika biura Krzysztofa Lichoty w asyście Józefa Stachoń z COS Zakopane odebrać nagrodę. Ten młody skoczek po pierwszych sukcesach w skokach był zmuszony do pracy fizycznej. Jednak pomimo trudności zdołał wrócić do ukochanej dyscypliny sportowej i odnosi sukcesy, m.in. poprzez zdobycie brązowego medalu w drużynie na mistrzostwach świata w lotach.

Dziękując za to wyróżnienie Andrzej Stękała powiedział: – Jestem bardzo szczęśliwy, że moje wyniki sportowe są widoczne i doceniane nawet poza skocznią, to dodaje mi dodatkowych sił i motywacji do dalszej ciężkiej pracy, aby osiągać coraz to lepsze wyniki sportowe.

Przypomniał również, że już raz został wyróżniony przez Małopolską „Solidarność” podczas jednego z konkursów skoków o Puchar „Solidarności”, organizowanego przez Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

Andrzej Stękała jest doskonałym przykładem sportowca, szczególnie dla młodych, ale nie tylko, który mimo wielu przeciwności losu nie poddaje się i ciężko pracuje, aby osiągać jak najlepsze wyniki sportowe.

K. Lichota



Peregrynacja

24 kwietnia przedstawiciele Bocheńskiej „Solidarności”, na czele z Agnieszką Morawiec – Kierownikiem Oddziału Nr 4, pocztów sztandarowych Komisji przy Stalprodukt S.A. i Delegatury w Bochni powitali Obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Członkowie Związku wprowadzili obraz i relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz miniaturę Nowohuckiego Krzyża do Bazyliki Mniejszej w Bochni i uczestniczyli w mszy św. odprawionej przez prałata ks. Ryszarda Podstołowicza, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja. Z kolei 29 kwietnia w asyście pocztów sztandarowych członkowie Związku powitali obraz oraz wnieśli relikwie i krzyż do kościoła pw. św. Jana Nepomucena, gdzie prałat ks. Kazimierz Kapcia odprawił nabożeństwo w intencji Ludzi Pracy.

Święto Narodowe Trzeciego Maja

W Krakowie w poniedziałek trwały obchody święta narodowego Trzeciego Maja z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji. W katedrze wawelskiej odbyła się uroczysta msza św., w której przewodniczył metropolita krakowski. Następnie delegacja ZRM NSZZ „Solidarność” złożyła kwiaty pod Krzyżem Katyńskim u stóp Wawelu, a także przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Matejki.

Arcybiskup przypomniał przemówienie Jana Pawła II wygłoszone w czasie nabożeństwa dziękczynnego z okazji 200. rocznicy Konstytucji 3 maja w katedrze warszawskiej 8 czerwca 1991 r., w którym jak refren pobrzmiwało modlitewne wołanie «Naucz nas być wolnymi». „Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją stale zdobywać i tworzyć” – mówił wówczas Ojciec Święty.

3 maja to również uroczystość Matki Bożej Królowej Polski. Arcybiskup podkreślił, że dzisiaj również dzięki Zofii Kossak-Szczuckiej rozumiemy głębię słów wypowiadanych każdego dnia w czasie jasnogórskiego Apelu: „Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!”. – *Ponieważ w tym Apelu jest mowa o Królowej Polski, o Polskiej Królowej, to równocześnie odkrywamy, że w nim tkwi także nasze święte zobowiązanie, aby przy Polsce zawsze być, o niej pamiętać, dla jej prawdziwego dobra czuwać* – zakończył abp Marek Jędraszewski.

Podczas uroczystości nie zabrakło pocztu sztandarowego Małopolskiej „Solidarności”, a po mszy św. pod Krzyżem Katyńskim i przed Grobem Nieznanego Żołnierza wieńce kwiatów złożyła delegacja Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”: Adam Lach, Bożena Musiał i Piotr Iwanicki.

ZP

Stanowisko Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Stanowisko Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie „Materiału wyjściowego do dyskusji w ramach dalszych prac Zespołu ds. statusu zawodowego pracowników oświaty”

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” odrzuca w całości przesłany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki „Materiał wyjściowy do dyskusji w ramach dalszych prac Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty”. Materiał ten nie uwzględnia naszego głównego postulatu powiązania wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Z oburzeniem przyjmujemy fakt, iż przedstawiony nam dokument, będący efektem dwuletniej pracy resortu oświaty, nie gwarantuje realizacji VI punktu Porozumienia zawartego między NSZZ „Solidarność” a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej z 7 kwietnia 2019 r.

Ryszard Proksa
Przewodniczący KSOiW NSZZ „Solidarność”

Region Małopolski NSZZ „Solidarność” informuje, że od 1 czerwca br. przywrócona zostaje działalność stacjonarna działów merytorycznych i biur Regionu.

Z prac Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego

11 maja br. po raz kolejny w formie wideokonferencji odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim. Dyskutowano m.in. na temat transformacji i przyszłości polskiej energetyki, które bardzo odbijają się na Małopolsce Zachodniej.

Posiedzenie poprowadził Przewodniczący Rady Janusz Kowalski, Prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Rada przyjęła (przy głosie wstrzymującym NSZZ „Solidarność”) omawiane na poprzednim posiedzeniu negatywne stanowisko w sprawie zapisów ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia w okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii kadr medycznych. Zdaniem większości członków Rady umożliwienie zatrudniania pielęgniarek i położnych, kształcących się poza granicami RP, nie gwarantuje wystarczająco zabezpieczenia zatrudniania pracowników polskich. Zdaniem Grażyna Gaj z FZZ, która była autorką stanowiska, w przepisach nie zapewniono także odpowiedniej weryfikacji kompetencji kadry medycznej z zagranicy (np. dopuszczenie poświadczenia znajomości języka polskiego na podstawie oświadczenia zainteresowanego czy wprowadzenie weryfikacji dyplomu pracowników spoza UE przez Ministra Zdrowia). W stanowisku wyrażono obawy o wpływ tej sytuacji na bezpieczeństwo i zdrowie pacjentów oraz o odpowiedzialność za ewentualne błędy. Zastrzeżenia NSZZ „Solidarność”, że wiele obaw ujętych w stanowisku jest nieuzasadnionych, nie zostały uwzględnione.

Podczas posiedzenia szczególnie dużo miejsca poświęcono przyszłości polskiej energetyki w kontekście transformacji energetycznej –

w dyskusji udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Urzędu Marszałkowskiego a także przedstawiciele spółek energetycznych. Punktem wyjścia do dyskusji była prezentacja poświęcona Planowi Sprawiedliwej Transformacji dla Małopolski Zachodniej mającego prowadzić do osiągnięcia gospodarki neutralnej dla klimatu. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji ma na celu wsparcie poszczególnych regionów w przeciwdziałaniu skutkom wprowadzanej polityki, w tym w szczególności: spodziewanej utracie miejsc pracy w sektorach produkcji i wykorzystaniu paliw kopalnych oraz potrzebom w zakresie przekształcenia procesów produkcyjnych zakładów przemysłowych o najwyższej intensywności emisji gazów cieplarnianych. Udział Małopolski Zachodniej w objęciu wsparciem Funduszu (na poziomie 270 mln euro) jest obecnie negocjowany z Komisją Europejską. Małopolska Zachodnia jest w silny sposób powiązana ze Śląskiem zarówno poprzez pracę wielu jej mieszkańców (ok. 18 tys.), jak i istnieniem 110 podmiotów gospodarczych w sektorze górnictwa, oraz zamknięciem dwóch małopolskich kopalń w Brzeszczach i w Libiążu. Wdrożenie programu wsparcia zależy przede wszystkim od osiągnięcia porozumienia z Komisją Europejską, od zawarcia umowy społecznej na zaplanowane działania i powiązaniem działań z krajowymi i regionalnymi planami.

Podczas posiedzenia Dyrektor WUP Jan Gąsienica-Walczak przedstawił „Regionalny Plan Działań na rzecz Zatrudnienia na rok 2021”, który został pozytywnie zaopiniowany przez członków Rady. Piotr Palutkiewicz (Związek Przedsiębiorców i Pracodawców) przedstawił wyniki badań z projektu „Zawód na dobry start”.

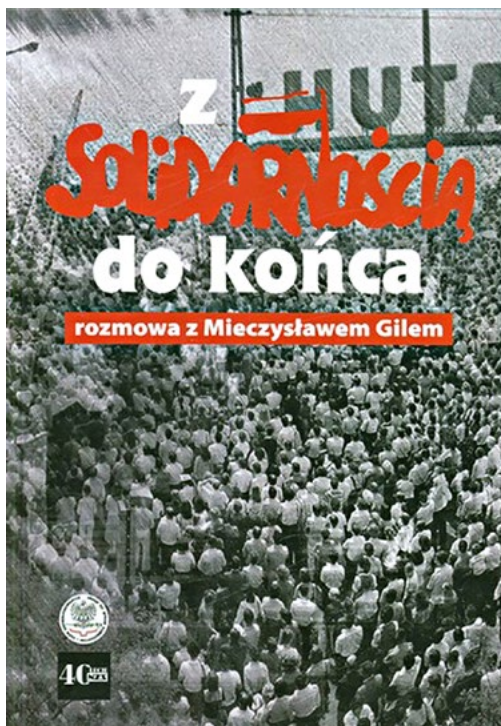
Adam Gliksman

Wspomnienia Mieczysława Gila

Nieco niepostrzeżenie ukazały się w 2020 r. staraniem Stowarzyszenia NZS 1980 długo zapowiadane wspomnienia Mieczysława Gila – w 1980 r. współtwórcy NSZZ „Solidarność” i przez wiele kolejnych lat osoby, która miała znaczący wpływ na działalność związku zarówno na poziomie regionalnym, jak i krajowym.

Wspomnienia M. Gila w formie wywiadu przeprowadzonego z nim przez K. Brożka i G. Surdego są trzecimi poświęconymi hutniczej „Solidarności”, obok opublikowanych w 2012 r. przez Edwarda E. Nowaka i nie do końca udanych edytorsko wspomnień Jerzego Kuczery wydanych w 2009 r. Wspomnienia, a raczej wywiad-rzeka z M. Gilem – rozpoczynają się od lat dziecięcych, poprzez młodzięcze, po działalność związkową i polityczną, sięgając 2011 r., gdy został wybrany na Senatora RP.

Lwią część rozmowy stanowi opowieść o czasach „Solidarności”, która choćby z racji pełnionych przez M. Gila funkcji związkowych i udziału w różnych wydarzeniach o charakterze regionalnym i krajowym zapowiada się na ciekawą. I rzeczywiście w wywiadzie poruszonych jest wiele wątków związanych z powstawaniem NSZZ „Solidarność” w Hucie im. Lenina i w regionie w l. 1980-1981 i w okresie strajku grudniowego w HiL w 1981 r., z funkcjonowaniem w ukryciu i więzieniu, z obradami okrągłego stołu, powstawaniem Komitetu Obywatelskiego „S” i kampanią wyborczą 1989 r. Ta część zawiera bez wątpienia wiele interesujących informacji. Dla osób, które bardziej interesują się tą historią może zabraknąć w kilku miejscach doprecyzowania tych informacji – jeśli nie w postaci dopytania Gila (z pewnością jest kilka kwestii, na które odpowiedzi zna autor i bohater książki – m.in. dotyczących początków KRH, napięć w MKZ Kraków, wyborów związkowych, czy wreszcie obrad okrągłego stołu i przygotowań do wyborów), czy to w postaci komentarza redakcyjnego.



Nieco krócej została potraktowana działalność M. Gila po 1989 r., choć w tym wypadku najcenniejsze są jego komentarze do różnych wydarzeń.

Publikację uzupełnia wybór kilkunastu artykułów autorstwa lub związanych z działalnością Mieczysława Gila z lat 1978-2002, przypisy zawierające zwięzłe hasła dotyczące przede wszystkim osób występujących w książce oraz fotografie.

Czytając wspomnienia M. Gila warto mieć na uwadze, że powstały one po latach i są publikowane ze sporym dystansem czasowym. Zamykając książkę można mieć pewien niedosyt, nie zmienia to jednak faktu, że historycy zyskali kolejne istotne źródło do badań nad historią małopolskiej „Solidarności”.

Adam Gliksman

Z Solidarnością do końca. Z Mieczysławem Gilem rozmawiają Krzysztof Brożek i Grzegorz Surdy, Kraków 2020, ss. 143.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci 22 stycznia 2021 r.

ŚP. JACKA RADŁO



Członka NSZZ „Solidarność”, zaangażowanego w l. 80. XX w. w działalność podziemnej drukarni „Biuletynu Małopolskiego”, w latach 1987-1988 w uruchomienie i działalność drukarni oraz zabezpieczenie techniczne materiałów we własnym domu.

Od roku 1983 pomagającego w zdobywaniu papieru, przewożeniu papieru i prasy.

Odnaczonego Medalem za zasługi dla Małopolskiej „Solidarności”.

Najszersze wyrazy współczucia dla Bliskich.

Pogrążona w żalu Małopolska „Solidarność”

Z głębokim żalem żegnamy naszego Kolegę, który odszedł 8 kwietnia 2021 r., w wieku 63 lat

ŚP. STANISŁAWA SZCZYGLA



Wieloletniego członka NSZZ „Solidarność”, członka poczty sztandarowego Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”.

Strażaka, przez 35 lat oddanego służbie w Ochotniczej Straży Pożarnej Poznachowice Dolne.

Szczere wyrazy współczucia dla Rodziny i Przyjaciół.

Małopolska „Solidarność”

22 kwietnia 2021 r. odszedł od nas

PROF. MIROŚLAW HANDKE



Profesor nauk chemicznych, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie kadencji 1993-1997.

Minister edukacji narodowej w rządzie Jerzego Buzka (1997-2000), autor reformy systemu oświaty z 1999 r.

Odnaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrążona w smutku

Małopolska „Solidarność”

2 maja 2021 r. odszedł

ŚP. HENRYK OPIŁO



Współtwórca i wieloletni przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Zespole Uzdrawisk Krynicko-Popradzkich; aktywny działacz NSZZ „Solidarność” w Krynicy, na Sądecku, w Małopolsce oraz w Sekcji Uzdrawisk Polskich.

Posel na Sejm RP (1991-1993), członek KPN.

Odnaczonego Krzyżem Wolności i Solidarności (2012).

Rodzinnie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrążona w żalu Małopolska „Solidarność”

Maj w historii Małopolskiej „Solidarności”



7 maja 1977 r. w sieni kamienicy przy ul. Szewskiej 7 w Krakowie znaleziono ciało krakowskiego studenta i działacza opozycji Stanisława Pyjasa. Jego śmierć wstrząsnęła krakowskimi studentami, którzy 15 maja 1977 r. ogłosili powstanie Studenckiego Komitetu Solidarności, mającego stanowić autentyczną i niezależną reprezentację studentów oraz domagającego się wyjaśnienia okoliczności śmierci Stanisława Pyjasa.

W 1946 r. kiedy przez komunistów zakazane były obchody świąt narodowych, krakowianie wyszli na ulicę. Podobnie 35 lat później place i rynki miast zapelnily się po brzegi Polakami świętującymi uchwalenie Konstytucji 3 maja - po raz pierwszy od 1939 roku mogli swobodnie obchodzić to święto. 3 maja 1981 r. w Krakowie i Andrychowie „Solidarność” zorganizowała uroczystości, w trakcie których Kościół odprawił msze św., a zebrani wspólnie pomodlili się za ojczyznę. Na zdjęciu widać fragment mszy św. w Andrychowie, gdzie zgromadziło się ok. 15 tysięcy osób.



Poruszającym wydarzeniem na Rynku był „Biały Marsz”, zorganizowany przez młodzież 17 maja 1981 r. — cztery dni po zamachu na Ojca Świętego Jana Pawła II. W mszy św. na Rynku wzięło wówczas udział ok. 300 tys. wiernych ubranych przeważnie na biało.